

MAREK PIECHOWIAK

---

## Godność jako właściwość osoby. Typy godności – propozycja systematyzacji

### Wprowadzenie

#### a. Przedmiot i cel

Celem niniejszego opracowania jest przegląd różnych znaczeń słowa „godność” (różnych pojęć godności) i różnych typów godności będących desygnatami tego słowa<sup>1</sup>. Całość przedsięwzięcia składa się z dwóch części. Tu prezentowana jest część pierwsza, dotycząca wyrażenia „godność” jako desygnującego pewną właściwość przysługującą osobie. Właściwość pojmowana jest tutaj jako coś, co przysługuje lub może przysługiwać człowiekowi jako osobie, co ugruntowuje bycie osobą lub co jest ugruntowane w byciu osobą<sup>2</sup>.

Część druga – *Godność jako cecha podmiotów zbiorowych i godność jako cecha ugruntowana instytucjonalnie* – dotyczyć będzie wyrażenia „godność” jako desygnującego coś, co nie jest właściwością osoby, a co może być cechą (względnie właściwością) pewnych podmiotów zbiorowych lub pewną cechą,

---

<sup>1</sup> W kontekście problematyki prawa europejskiego zob. M. Piechowiak, *European...*, s. 2–8.

<sup>2</sup> Słowo „właściwość” jest tu używane w bardzo szerokim sensie – właściwością może być tzw. cecha właściwa (np. wolność), przypadłość w sensie Arystotelesowskim (w tym przede wszystkim jakość, np. dyspozycja do pewnego sposobu działania, lub relacja, np. dobre imię), a także sposób istnienia (istnienie w pewien sposób, np. istnienie jako cel sam w sobie).

która co prawda może przysługiwać osobie, ale jest czymś ugruntowanym instytucjonalnie (konwencjonalnie).

Łącznie uwyrażnionych zostanie dwanaście zasadniczych znaczeń, po sześć w każdej części, a można przypuszczać, że lista ta nie jest wyczerpująca. Podkreślić trzeba, że proponowana jest tu typologia znaczeń, a nie ich klasyfikacja. Zatem dopuszcza się, że granice między wyróżnionymi typami mogą być nieostre, że kryteria przynależności do danego typu mogą w pewnym stopniu występować także w charakterystyce innych typów, że nie są uwzględnione wszystkie sposoby rozumienia wyrażenia „godność”. W pierwszej grupie znaczeń odróżnione zostają trzy pojęcia godności, które ujmują godność jako coś konstytutywnego dla bycia osobą: (1) przyrodzoną i niezbywalną godność osobową, (2) godność opartą na obserwowalnych i zmiennych cechach specyficznych dla istoty rozumnej i (3) godność opartą na historycznie ukształtowanym statusie społecznym przypisanym wszystkim ludziom. Jedynie pierwsze z tych pojęć jest adekwatne do interpretacji preambuły i art. 30 Konstytucji RP. W drugiej grupie znaczeń ujmujących godność jako właściwość osoby odróżnione zostają trzy pojęcia, które ujmują: (4) godność osobistą (cześć i dobre imię), (5) godność osobowościową (poziom moralny) oraz (6) godność jako dyspozycję do stosowanego sposobu bycia.

Tytułem zapowiedzi, aby uzyskać możliwie całościowe spojrzenie, zasignalizować wypada, że w części drugiej, dotyczącej godności jako cechy podmiotów zbiorowych lub cechy ugruntowanej instytucjonalnie (konwencjonalnie), mowa będzie o: (1) godności Narodu, (2) godności urzędu lub funkcji oraz (3) godnościach publicznych, o których to typach godności mówi wprost Konstytucja, a także o: (4) godności statusu społecznego opartego na przynależności do jakiejś grupy społecznej, (5) godności zawodu oraz – co specyficzne dla języka polskiego – (6) godności jako nazwisku.

Proponowany tu przegląd znaczeń słowa „godność” i typów godności oraz proponowana typologia opracowane są na potrzeby nauki prawa konstytucyjnego<sup>3</sup>. Nie wszystkie wskazane niżej znaczenia występują w Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.<sup>4</sup>; niemniej jednak uwyrażnienie tych innych znaczeń może się przyczynić do zwiększenia wrażliwości na różnice znaczeniowe oraz do lepszego uwyrażnienia treści pojęć konstytucyjnych czy należących do doktryny prawa konstytucyjnego.



<sup>3</sup> Por. E. Gorlewska, *Profile...*, s. 97–109; autorka zauważa niedostatki występujące w słownikach języka polskiego w zakresie dookreślania nawet stosunkowo podstawowych różnych znaczeń słowa „godność”.

<sup>4</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.

W omówieniu poszczególnych typów godności najwięcej miejsca poświęcono godności osobowej – fundamentalnej wartości konstytucyjnej, której szersze dookreślenie pozwala uwyraźniać różnice zachodzące między tą wartością a innymi wartościami określanymi mianem „godność”. Podkreślić trzeba, że celem tego tekstu nie jest ani kompleksowe opracowanie zagadnień dotyczących poszczególnych typów godności, ani kompleksowe opracowanie problematyki relacji zachodzących między wyróżnionymi typami godności. Chodzi przede wszystkim o propozycję systematyzacji, o zarysowanie swoistej mapy pozwalającej bezpieczniej podróżować po świecie tego, co określane jest mianem „godność”.

Na końcu tekstu umieszczono tabelę uwyraźniającą proponowaną tu systematyzację różnych znaczeń słowa „godność” (mówiąc o płaszczyźnie przedmiotowej – różnych typów godności). Wersalikami uwyraźniono te typy godności, których nazwy znalazły się wprost w tekście Konstytucji.

Właściwie każdemu wyróżnionemu niżej typowi godności można by poświęcić większą lub mniejszą monografię<sup>5</sup>. Opisy poszczególnych typów godności żadną miarą nie pretendują do kompletności, a są podporządkowane tworzeniu typologii – uwyraźniają podstawowe intuicje w kontekście pytania o to, co specyficzne i co pozwala odróżnić jeden typ od innego.

## b. Płaszczyzny dyskursu nad godnością

Wchodząc w gąszcz zagadnień związanych z ustalaniem znaczeń słowa „godność” i dookreśleniem jego desygnatów, warto krótko powiedzieć coś o zasadniczych płaszczyznach dyskursu o godności. Można wskazać trzy zasadnicze płaszczyzny – płaszczyznę wyrażen językowych, płaszczyznę znaczeń i płaszczyznę przedmiotową.

W tekście Konstytucji znajduje się n a z w a „godność”, niekiedy z jakimś dookreśleniem, np. „godność Narodu” (art. 130). Można powiedzieć, że na poziomie tekstu mamy do czynienia z nazwą, wyrażeniem, terminem czy klauzulą (w przypadku terminu „godność” będzie się mówić o klauzuli generalnej). Jednym z podstawowych zadań wykładni jest ustalenie znaczenia nazw (terminów, klauzul). Podążając za jednym z klasycznych ujęć tej problematyki (reprezentowanym m.in. przez Kazimierza Ajdukiewicza)<sup>6</sup>, przyjmuje się tu, że znaczeniem nazwy (terminu, klauzuli) jest pojęcie. Zatem konstytucyjne pojęcie godności to znaczenie nazwy „godność”

<sup>5</sup> Jeśli chodzi o godność osobową, zob. L. Bosek, *Gwarancje...*

<sup>6</sup> K. Ajdukiewicz, *Zarys...*, s. 15; podejście takie obecne także w: K. Ajdukiewicz, *Logika...*, s. 30.

występującej w tekście konstytucji. Na potrzeby niniejszego opracowania (i wykładni) można przyjąć, że pojęciem godności jest treść, którą interpretujący Konstytucję powinien – zgodnie z zasadami wykładni – przypisać do nazwy „godność” występującej w tekście Konstytucji. Oczywiście, w Konstytucji nazwa ta występuje w różnych znaczeniach, zatem mamy do czynienia z różnymi konstytucyjnymi pojęciami godności.

Obok płaszczyzny wyrażeń językowych, na której występuje nazwa „godność”, i płaszczyzny znaczeń, na której znajduje się pojęcie godności, jest jeszcze płaszczyzna przedmiotowa, na której jest po prostu godność będąca desygnatem nazwy i tym czymś, czego treść ujmowana jest w pojęciu. Słowo „godność” może desygnować rzeczywistości o różnym statusie ontologicznym. Dywagacje nad statusem ontologicznym różnych typów godności, należące przede wszystkim do domeny filozofii prawa, mogą się wydawać czymś abstrakcyjnym, oderwanym od prawa konstytucyjnego. Status ten jest jednak istotny dla nauki prawa konstytucyjnego już choćby dlatego, że ustrojodawca uznał za stosowne rozstrzygnąć pewne kwestie z nim związane, uznając przyrodzoność godności osobowej, o której mówi Konstytucja RP w preambule i art. 30. Status ontologiczny mówi o tym, jakiego typu rzeczywistością jest godność danego typu, co ją konstytuuje. Jego znajomość pomaga w odpowiedzi na pytanie, gdzie i w jaki sposób należy poszukiwać dookreślenia konstytucyjnych pojęć godności. W tej perspektywie widać, że pojęcie godności, będące „pomiędzy” płaszczyzną wyrażeń językowych a płaszczyzną przedmiotową, można pojmować jednocześnie jako znaczenie nazwy „godność” i jako ujęcie treści godności jako rzeczywistości desygnowanej tą nazwą.

*Mutatis mutandis* wskazane płaszczyzny dyskursu dotyczącego wyrażeń (terminów, klauzul) i pojęć konstytucyjnych występują także w nauce prawa konstytucyjnego, gdzie słowo „godność” może się pojawić także w innych znaczeniach niż znaczenia terminów konstytucyjnych. Może także być tak, że desygnaty doktrynalnego terminu „godność” mogą być wartościami chronionymi przepisami konstytucyjnymi niezawierającymi terminu „godność” – tak jest np. z godnością osobistą, chronioną art. 47 Konstytucji.

## A. Godność konstytuująca osobę

### 1. Godność osobowa

#### a. Uwagi wstępne

O godności określanej jako godność osobowa mówi wprost preambuła Konstytucji RP: „Wszystkich, którzy dla dobra Trzeciej Rzeczypospolitej tę Konstytucję będą stosowali, wzywamy, aby czynili to, dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności i obowiązku solidarności z innymi, a poszanowanie tych zasad mieli za niewzruszoną podstawę Rzeczypospolitej Polskiej” (podkr. M.P.); oraz art. 30: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”. Doktryna jest zgodna, że godność osobowa jest szczególną wartością konstytucyjną. Krótko i dobitnie pisze Leszek Garlicki: „godności człowieka nie można traktować tylko jako jednego z wielu praw czy wolności jednostki. Jest to bowiem ogólna wartość konstytucyjna, stanowiąca źródło, fundament i zasadę całego porządku konstytucyjnego, jest to norma podstawowa (Grundnorm) tego porządku w sensie logicznym, ontologicznym i hermeneutycznym”<sup>7</sup>.

Orzecznictwo związane z tymi przepisami jest bardzo bogate<sup>8</sup>. Z punktu widzenia odróżniania różnych typów godności na szczególną uwagę zasługuje uzasadnienie wyroku TK z 5 marca 2003 r. K 7/01, dotyczącego lustracji<sup>9</sup>, w którym TK odniósł się do trzech typów godności – zwanych w doktrynie „godnością osobową”, „godnością osobistą” (o niej niżej w punkcie 4) i „godnością osobowościową” (o niej niżej w punkcie 5), nie używając jednak wskazanych tu terminów w znaczeniu przyjętym przez doktrynę. O tym, co doktryna określa mianem godności osobowej, czytamy: „godność człowieka jako wartość transcendentna, pierwotna wobec innych praw i wolności człowieka (dla których jest źródłem), przyrodzona i niezbywalna – towarzyszy człowiekowi zawsze i nie może być naruszona ani przez prawodawcę, ani przez określone czyny innych podmiotów. W tym znaczeniu człowiek

<sup>7</sup> L. Garlicki, *Polskie...*, nb 77, podkreślenie w tekście.

<sup>8</sup> Por. P. Polak, J. Trzeciński, *Konstytucyjna...*, s. 257–274.

<sup>9</sup> Wyrok TK z 5 marca 2003 r., K 7/01, OTK-A 2003, Nr 3, poz. 19.

zawsze zachowuje godność i żadne zachowania nie mogą go tej godności pozbawić, ani jej naruszyć<sup>10</sup>.

b. Cechy godności osobowej jako fundamentalnej wartości konstytucyjnej

i. Z punktu widzenia ontologii wartości

Cechy godności osobowej wskazywane z punktu widzenia ontologii wartości określają, jak godność istnieje, na czym się opiera lub od czego jest niezależna.

– Przyrodzona

Nie uzyskuje się jej dzięki czyjemukolwiek działaniu ani dzięki jakimkolwiek okolicznościom życia, ani ze względu na jakiegokolwiek zmienne cechy.

– Niezbywalna

Nie traci się jej wskutek czyjegokolwiek działania ani wskutek zachodzenia jakichkolwiek okoliczności życia, ani ze względu na nabycie lub utratę jakiegokolwiek zmiennej cechy. Godności nie można się zrzec, nie można skutecznie dokonać jakiegokolwiek czynności konwencjonalnej, której skutkiem byłaby utrata godności. Na przykład, nie można złożyć ważnego oświadczenia woli, którego skutkiem byłoby uzyskanie przez człowieka statusu rzeczy, która mogłaby być przedmiotem transakcji handlowych, niemożliwym jest uzyskanie przez osobę statusu niewolnika.

W prawie międzynarodowym określeniu „przyrodzona i niezbywalna” odpowiada *inherent* – przymiotnik wskazujący na „wewnętrzność” godności względem człowieka, jej „nieoddzielalność”, przekładany niekiedy za pomocą przymiotnika „w r o d z o n a”<sup>11</sup>. Niemniej jednak przymiotnik *inherent* częściej przekładany jest po prostu jako „przyrodzona”<sup>12</sup>. Mając na uwadze metodykę prac nad projektem Konstytucji z 1997 r.<sup>13</sup>, można zasadnie

<sup>10</sup> Wyrok TK z 5 marca 2003 r., K 7/01, OTK-A 2003, Nr 3, poz. 19, III.4.

<sup>11</sup> Tak np. w urzędowym przekładzie Konwencji o prawach dziecka z 20 listopada 1989 r., Dz.U. 1991, nr 120, poz. 526.

<sup>12</sup> Zob. Międzynarodowy pakt praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych z 16 grudnia 1966 r., Dz.U. 1977, nr 38, poz. 169; Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych z 16 grudnia 1966 r., Dz.U. 1977, nr 38, poz. 167; Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych z 13 grudnia 2006 r., Dz.U. 2012, poz. 1169.

<sup>13</sup> Zasadniczo rzecz biorąc, projekty poszczególnych artykułów i preambuły głosowane były osobno i końcowe prace redakcyjne nie zdołały zapewnić pełnej jednolitości tekstu. Zob. M. Piechowiak, *Dobro...*, s. 195–197; M. Piechowiak, *Preambuła...*, s. 21–28.

przyjąć, że wyrażenie „przyrodzona” zastosowane w preambule odpowiada właśnie angielskiemu *inherent*, zatem pojęcie przyrodzoności godności przyjęte w preambule obejmuje zarówno przyrodzoność i niezbywalność, o których mówi art. 30.

#### – Równa

Każdy człowiek posiada taką samą godność. Jest ona niestopniowalna i nie może być większa lub mniejsza. Nie jest możliwe wskazanie jakiegokolwiek zmiennej cechy, która mogłaby być kryterium „więcej” czy „mniej” godności. Konstytucja RP nie zawiera wprost uznania równej godności osobowej wszystkich ludzi, a szkoda. Uznanie równej godności jest niewątpliwe w międzynarodowej ochronie praw człowieka – art. 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 r. rozpoczyna się od słów: „Wszystkie istoty ludzkie rodzą się wolne i równe w godności i prawach”<sup>14</sup>.

#### – Powszechna

Przysługuje wszystkim ludziom. Powszechność przysługiwania godności może być postrzegana jako konsekwencja wrodzoności i równości – skoro godność jest „wewnętrzna”, nieoddzielalna od bycia człowiekiem, i jest równa, to jest zawsze tam, gdzie jest człowiek<sup>15</sup>. Podkreślić trzeba, że cecha, ze względu na którą uznaje się posiadanie przez kogoś godności, np. przynależność do gatunku ludzkiego, nie musi być, i zwykle nie jest, cechą konstytuującą godność; jest jedynie cechą diagnostyczną.

Mając na uwadze powyższe cechy przysługujące godności z punktu widzenia jej statusu ontologicznego, skonstatować trzeba, że godności osobowej nie można utożsamić z jakąkolwiek obserwowalną cechą człowieka. Stąd – sięgając do języka filozofii – trzeba powiedzieć, że godność osobowa ma charakter metafizyczny w takim sensie, że sytuuje się poza tym, co „fizyczne”, co mogłoby być bezpośrednim przedmiotem badań nauk szczegółowych, jak fizyka, biologia czy chemia.

O ile można wskazać cały szereg cech godności osobowej uznanych przez ustrojodawcę i cech diagnostycznych pozwalających identyfikować podmioty posiadające godność, o tyle bardzo trudno odpowiedzieć na pytanie, czym

<sup>14</sup> Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r., w: [np.] *Prawo międzynarodowe...*; *Universal Declaration of Human Rights*, G.A. Res. 217 A (III), U.N. GAOR, 3<sup>rd</sup> Sess., U.N. Doc. A/RES/3/217A.

<sup>15</sup> Na temat przemian w pojmowaniu statusu ontologicznego godności w prawie europejskim, ze szczególnym uwzględnieniem powszechności, zob. M. Piechowiak, *European...*, s. 12–23.

jest godność osobowa. Ustrojodawca ani nauki szczegółowe nie dają odpowiedzi na to pytanie. Odpowiedź, choćby częściowa, nie jest obojętna dla procesów wykładni zmierzających do dookreślenia treści konstytucyjnego czy prawnomiędzynarodowego pojęcia godności osobowej, gdyż od odpowiedzi tej zależy sposób poszukiwania treści tego pojęcia. Nieco metaforycznie można powiedzieć, że aby dookreślić treść pojęcia godności, trzeba wiedzieć, w którą stronę należy patrzeć lub w którą stronę nie należy patrzeć, poszukując tego dookreślenia.

*ii. Z punktu widzenia kolizji z innymi wartościami*

– Nienaruszalna

Cecha godności osobowej określona terminem „nienaruszalna”, użytym w przepisie art. 30 Konstytucji, zgodnie z podstawową zasadą wykładni powinna być niesprowadzalna do charakterystyki określonej takimi terminami, jak „przyrodzona”, „niezbywalna” czy „równa”. Innymi słowy, konstytucyjny termin „nienaruszalna” powinien mieć autonomiczne znaczenie względem znaczenia tych trzech ostatnich terminów. Mając na uwadze ich znaczenie, trzeba uznać, że godności uznanej za przyrodzoną, niezbywalną i równą nie da się naruszyć w taki sposób, aby stała się mniejsza; nie można w żaden sposób „uszczań” czegoś z godności osobowej. Naruszyć można warunki, stany rzeczy, które są należne podmiotowi godności z tytułu jej posiadania<sup>16</sup>.

Warto zatem zarezerwować wąskie (ściśle) znaczenie terminu „nienaruszalna” na określenie godności nie z punktu widzenia ontologii (sposobu jej istnienia – tego dotyczą cztery wskazane wyżej przymiotniki), ale z punktu widzenia rozwiązywania kolizji godności osobowej z innymi wartościami<sup>17</sup>. Uznanie, że godność jest nienaruszalna, prowadzi do przyjęcia dyrektywy, że – w przypadku kolizji godności osobowej z innymi wartościami – w procesie wykładni nie dopuszcza się do ważenia godności względem innych wartości. Jak trafnie zauważył Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 5 marca 2003 r. (K 7/01): „Godność człowieka podlega ochronie bezwzględnej. Zgodnie z powszechnie przyjętym poglądem jest to jedyne prawo, wobec

<sup>16</sup> Por. P. Polak, J. Trzciniński, *Konstytucyjna...*, s. 270.

<sup>17</sup> Doktryna i orzecznictwo trybunałskie nienaruszalność godności wiążą zwykle z jej statusem ontologicznym, zob. M. Granat, *Godność...*, s. 3–22, zwł. s. 12–13. Jeśli jednak nienaruszalność powiązana jest ze statusem ontologicznym godności osobowej, to pojawiają się poważne problemy z autonomicznym znaczeniem terminu „nienaruszalna”. Szerzej na temat nienaruszalności godności praw człowieka zob. M. Piechowiak, *Specyfika...*, s. 217–262, zwł. par. 4; M. Piechowiak, *Klauzula...*, s. 55–77.



którego nie byłoby możliwe zastosowanie zasady proporcjonalności”<sup>18</sup>. W takim kontekście nienaruszalność byłaby cechą fundującą dwa podstawowe postulaty wynikające z uznania godności – zakaz czysto instrumentalnego (przedmiotowego) traktowania podmiotu godności osobowej<sup>19</sup> oraz nakaz traktowania takiego podmiotu zawsze zarazem jako cel sam w sobie<sup>20</sup>. Korzystając z ujęcia właściwego filozofii Kanta, można powiedzieć, że godność jest bezwarunkowa, jest wartością bezwzględną w takim sensie, że nie jest dopuszczalne uznanie jakiegokolwiek imperatywu hipotetycznego o strukturze: „jeżeli taka a taka wartość wymaga ochrony, to można postąpić wbrew godności”. Godność jest podstawą imperatywu kategorycznego, który nie dopuszcza żadnego „jeżeli”<sup>21</sup>.

### iii. Z punktu widzenia relacji do wolności i praw konstytucyjnych

#### – Źródło wolności i praw człowieka i obywatela

Uznanie w art. 30 Konstytucji, że godność stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela, prowadzi do uznania integralności wszystkich wolności i praw, których godność jest źródłem, co ma istotne znaczenie interpretacyjne. Wolności i prawa stanowią pewną całość służącą ochronie człowieka. Uznawszy godność za źródło wszystkich wolności i praw człowieka i obywatela, można powiedzieć, że w ochronie praw człowieka chodzi nie o realizację abstrakcyjnie pojętych wolności i praw, ale każdorazowo – o człowieka. Integralność wolności i praw człowieka prowadzi do trzech zasadniczych postulatów, które powinny być brane pod uwagę w procesie wykładni prowadzącym do dookreślenia treści wolności lub prawa, mianowicie:

- Postulatu brania pod uwagę możliwości realizacji wszystkich wolności i praw (zasada niepodzielności wolności i praw).

<sup>18</sup> Wyrok TK z 5 marca 2003 r., K 7/01, OTK-A 2003, Nr 3, poz. 19. Zakaz stosowania zasady proporcjonalności dotyczy, moim zdaniem, także istoty wolności i praw, o której mówi art. 31 ust. 3 Konstytucji.

<sup>19</sup> Do opartego na konstytucyjnej zasadzie godności zakazu uprzedmiotowienia człowieka sięgnął Trybunał Konstytucyjny m.in. w wyroku z 30 września 2008 r., K 44/07, OTK-A 2008, Nr 7, poz. 126, wiążąc zasadę godności z art. 30 Konstytucji z zakazem reizacji i depersonifikacji.

<sup>20</sup> Zwykle cytuje się w tym kontekście Immanuela Kanta *Uzasadnienie metafizyki moralności*: „Postępuj tak, byś człowieczeństwa tak w twej własnej osobie, jako też w osobie każdego innego, używał zawsze zarazem jako celu, nigdy tylko jako środka”, I. Kant, *Uzasadnienie...*, 429 [62]. Dietmar von der Pfordten trafnie zwraca uwagę, że w samym *Uzasadnieniu metafizyki moralności*, opublikowanym po raz pierwszy w 1785 r., Kant wiąże godność wprost z powszechnym prawodawstwem woli, a o powiązaniu godności z zakazem czysto instrumentalnego traktowania i nakazem traktowania człowieka zawsze zarazem jako cel sam w sobie pisze Kant w *Metafizycznych podstawach nauki o cnocie* z 1798 r., zob. D. Pfordten, *Menschenwürde*, s. 35–36.

<sup>21</sup> Zob. I. Kant, *Uzasadnienie...*, 414–416 [39–43].

- Postulatu brania pod uwagę tego, że realizacja jednych wolności lub praw sprzyja realizacji innych.
- Postulatu brania pod uwagę tego, że realizacja jednych wolności lub praw utrudnia realizację innych<sup>22</sup>.

– Bezpośredni standard (godność sama jest jednym z praw)  
Godność, o której mówi art. 30, funkcjonuje jako samodzielny standard normatywny niezależny od wolności i praw, których jest źródłem<sup>23</sup>. Wyrazem tego jest szereg orzeczeń, w których art. 30 powoływany był przed Trybunałem Konstytucyjnym jako wzorzec w kontroli konstytucyjności; przykładem może być tu wyrok z 30 września 2008 r. (K 44/07) dotyczący konstytucyjności przepisu pozwalającego na zniszczenie cywilnego statku powietrznego użytego do działań sprzecznych z prawem<sup>24</sup>.

Wyraźne uznanie godności za prawo samo w sobie znalazło się w Wyjaśnieniach dotyczących Karty Praw Podstawowych: „Godność człowieka jest nie tylko podstawowym prawem samym w sobie, ale stanowi rzeczywistą podstawę praw podstawowych”<sup>25</sup>. Precyzyjniejsze opisanie, jak rozumieć stwierdzenie, że godność jest prawem samym w sobie, jest przedsięwzięciem złożonym. Wstępnie można powiedzieć, że uznanie godności osobowej za wartość (wartość, która jest równa i nie może być w żaden sposób pomniejszona lub powiększona) prowadzi w konsekwencji do uznania pewnych stanów rzeczy (w tym działań) za należne podmiotowi godności (i to te stany rzeczy mogą być „naruszane” w sensie ontologicznym). Niektóre z tych stanów rzeczy podlegają ochronie (są jednostce należne) na podstawie poszczególnych wolności i praw konstytucyjnych. Uznanie godności za prawo samo w sobie prowadzi do wniosku, że pewne stany rzeczy mogą być należne jednostce niezależnie od tego, czy są przedmiotem poszczególnych wolności i praw wymienionych w Konstytucji. Są przy tym dwie zasadnicze możliwości. Po pierwsze można wyprowadzać „nowe” wolności czy prawa i opierając

<sup>22</sup> Zob. M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 122–124. Zob. Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych, preambuła (c): „potwierdzając powszechność, niepodzielność, współzależność i powiązanie ze sobą wszystkich praw człowieka i podstawowych wolności” („*Reaffirming the universality, indivisibility, interdependence and interrelatedness of all human rights and fundamental freedoms*”).

<sup>23</sup> Por. M. Granat, *Godność...*, s. 3–22.

<sup>24</sup> Wyrok TK z 30 września 2008 r., K 44/07, OTK-A 2008, Nr 7, poz. 126.

<sup>25</sup> Wyjaśnienia dotyczące Karty Praw Podstawowych, Dz.Urz. UE C 303/02, 14 grudnia 2007 r.; Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 7 grudnia 2000 r., Dz.Urz. UE C 303/01, 14 grudnia 2007 r., brzmienie dostosowane do Traktatu z Lizbony, przyjęte 12 grudnia 2007 r.

się na nich, nie uznawać pewnych stanów rzeczy za należne podmiotowi godności. Po drugie pewne postulaty można uznawać ze względu na godność „jako całość” – do takich postulatów zaliczałby się zakaz czysto instrumentalnego (przedmiotowego) traktowania człowieka (tak w wyroku z 30 września 2008 r., K 44/07)<sup>26</sup> czy wspomniany wyżej zakaz stosowania zasady proporcjonalności przy rozwiązywaniu kolizji godności z innymi wartościami<sup>27</sup>.

#### iv. Zestawienie cech godności osobowej jako fundamentalnej wartości konstytucyjnej

Tabela 1. Cechy godności osobowej

Cechy godności osobowej	Z punktu widzenia ontologii wartości	Wrodzona	Przyrodzona	
			Niezbywalna	
		Równa		
		Powszechna		
	Z punktu widzenia kolizji z innymi wartościami	Nienaruszalna		
	Z punktu widzenia relacji do wolności i praw konstytucyjnych	Źródło wolności i praw		
		Samodzielny standard		

## 2. Godność oparta na zmiennych cechach

We współczesnej refleksji filozoficznej za podstawę bycia osobą (i podstawę posiadania praw) często uznaje się pewne cechy (człowieka, choć – niekiedy – także zwierząt), jak samoświadomość, zdolność myślenia czy dokonywania wolnych wyborów, planowanie przyszłości, posiadanie „biografii”. Taki sposób myślenia o podstawie bycia osobą i – w konsekwencji – podstawie praw jest wpływowy w literaturze anglosaskiej (prominentnym przedstawicielem współcześnie jest Peter Singer)<sup>28</sup>, a wywodzi się z koncepcji osoby zaproponowanej przez Johna Locke’a, który w *Rozważaniach dotyczących rozumu ludzkiego* (1690) określał osobę ludzką jako „istotę myślącą i inteligentną, obdarzoną rozumem i zdolnością refleksji, istotę, która może ujmować

<sup>26</sup> Wyrok TK z 30 września 2008 r., K 44/07, OTK-A 2008, Nr 7, poz. 126.

<sup>27</sup> Wyrok TK z 5 marca 2003 r., K 7/01, OTK-A 2003, Nr 3, poz. 19. Zob. także wyrok TK z 15 października 2002 r., SK 6/02, OTK-A 2002, Nr 5, poz. 65; art. 30 Konstytucji może zostać powołany w skardze konstytucyjnej w sytuacji, w której „człowiek stawałby się wyłącznie przedmiotem działań podejmowanych przez władzę, byłby «zastępowalną wielkością», a jego rola sprowadzałaby się do czysto instrumentalnej postaci lub zarzut «ustawowego odpodmiotowienia-urzeczowienia» – mogą być uznane co do zasady za naruszenie godności”.

<sup>28</sup> Zob. np. P. Singer, *Etyka...*; P. Singer, *Wyzwolenie...*

siebie myślą jako samą siebie, to znaczy: jako tę samą w różnych czasach i miejscach myślącą rzecz”<sup>29</sup>. W takim ujęciu człowiek w ciągu swojego życia – zależnie od posiadanych dyspozycji – jedynie bywa osobą, jedynie bywa „pełnym” podmiotem praw człowieka (praw osoby).

Tak pojęta godność może być większa lub mniejsza, jest nabywalna i zbywalna. Nie posiada więc właściwości godności będącej źródłem wolności i praw konstytucyjnych.

Tego typu koncepcje godności nie są adekwatne ani względem rozstrzygnięć przyjętych przez polskiego ustrojodawcę, ani rozstrzygnięć przyjętych w prawie międzynarodowym praw człowieka.

### 3. Godność oparta na statusie społecznym

Historycznie rzecz ujmując, wskazać można na jeszcze jeden typ godności, który bywał i niekiedy nadal jest uznawany za konstytutywny dla bycia osobą i posiadania pełni praw. Mianowicie, można mówić o godności opartej na pewnych zinstytucjonalizowanych konstrukcjach społecznych, decydujących o szczególnym statusie społecznym powiązanim z posiadaniem praw. Na przykład za kogoś posiadającego pełnię praw uważano jedynie człowieka wolnego, obywatela. Taki sposób pojmowania godności jako podstawy praw jest dziś odrzucany, wraz z uniwersalnym zakazem niewolnictwa. Niemniej jednak warto mieć na uwadze taki fenomen, aby łatwiej dostrzegać analogiczne próby opierania pełni praw ostatecznie na instytucjonalizowanych konstrukcjach społecznych, co może prowadzić do wykluczenia polegającego na wyłączeniu niektórych ludzi z kręgu podmiotów mających pełnię praw człowieka.

Jeremy Waldron uważa, że współczesne pojęcie godności ma swoją genezę właśnie we wcześniejszym jej pojmowaniu jako statusu społecznego powiązanego z pewnymi prawami określonych grup społecznych, statusu, który współcześnie został rozciągnięty na wszystkich ludzi<sup>30</sup>. Tego typu koncepcje godności nie są spójne z rozstrzygnięciami przyjętymi w prawnej ochronie praw człowieka (wolności i praw konstytucyjnych), przede wszystkim z uznaniem, że godność jest przyrodzona i niezbywalna (*inherent*).

<sup>29</sup> J. Locke, *Rozważania...*, s. 471–472.

<sup>30</sup> J. Waldron, *Dignity...*, zvl. s. 59.

## B. Godność niekonstytuująca osoby

### 4. Godność osobista

Godność osobista to, najkrócej, dobre imię, cześć (aspekt zewnętrzny) oraz poczucie własnej wartości (aspekt wewnętrzny). Jest ona przede wszystkim zależna od działań innych podmiotów wobec podmiotu godności osobistej.

Godność osobista chroniona jest art. 47 Konstytucji: „Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym” (podkr. M.P.). Mimo że słowo „godność” w przepisie tym nie występuje, można sensownie mówić o konstytucyjnym pojęciu godności osobistej, gdyż można uznać, że wyrażenia „godność osobista” oraz „cześć i dobre imię” mają, przynajmniej niekiedy, ten sam desygnat, choć pojęcia będące znaczeniami tych wyrażeń są różne.

Na temat godności określanej przez doktrynę jako osobista, w cytowanym wyżej uzasadnieniu wyroku z 5 marca 2003 r. (K 7/01) TK zauważa, że godność ta jest „najbliższa temu, co może być określane prawem osobistości, obejmującym wartości życia psychicznego każdego człowieka oraz te wszystkie wartości, które określają podmiotową pozycję jednostki w społeczeństwie i które składają się, według powszechnej opinii, na szacunek należny każdej osobie”<sup>31</sup>.

Podstawą godności osobistej w jej aspekcie wewnętrznym jest poczucie własnej wartości, będące elementem wyobrażenia jednostki o własnej osobie; przede wszystkim jest to poczucie własnej wartości jako człowieka; dalej, własnej wartości w perspektywie indywidualnej charakterystyki, w tym pełnionych ról społecznych, np. jako pracownika, urzędnika itp. Owo poczucie własnej wartości jest uważane za aspekt wewnętrzny czci. Z tym poczuciem własnej wartości wiąże się oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi.

Ochrona godności osobistej koncentruje się na poglądach uzewnętrznianych przez podmioty inne niż podmiot godności, wyrażających opinię o wartości jednostki (jako o człowieku lub jako pełniącej określone role społeczne).

<sup>31</sup> Szerszy kontekst brzmi: „W drugim znaczeniu godność człowieka występuje jako «godność osobowa» najbliższa temu, co może być określane prawem osobistości”. Użycie przez TK terminu „godność osobowa” trzeba uznać za niefortunne, niezgodne z doktryną i wprowadzające zamieszanie pojęciowe. Cytowany tu fragment, wraz z wyrażeniem „godność osobowa”, był przytaczany w uzasadnieniach kilku późniejszych orzeczeń; z czasem jednak w kontekście, o którym tu mowa, TK zrezygnował – słusznie – z tego wyrażenia; z kolei np. w uzasadnieniu wyroku TK z 30 września 2008 r. (K 44/07) termin „godność osobowa” został użyty zgodnie z konwencją przyjętą w doktrynie i w niniejszym tekście.

Uzewewnętrzniane poglądy oddziałują dwojako. Po pierwsze kształtują poglądy innych na temat podmiotu godności, promują pewien „obraz” tego podmiotu; „wytwarzają” relacje między podmiotami, które są podstawą tego, co określane jest jako dobre imię, cześć. Po drugie kształtują poglądy samego podmiotu godności na swój temat; promują pewien „obraz” siebie samego, tworzą relacje wewnętrzne w samym podmiocie godności. Ten drugi typ oddziaływania kształtuje, oczywiście, poczucie własnej wartości, dotyczy zatem wewnętrznego aspektu czci. Zauważyć można, że godność osobista jest naruszana tym, co uzewnętrznione; może być tak, że ktoś ma wysoką opinię o drugim człowieku, ale publicznie wypowiada się tak, aby wartość drugiego człowieka, wbrew własnym przekonaniom, zdyskredytować.

Jako wartość konstytucyjna godność osobista nie jest przyrodzona, nie jest niezbywalna, nie jest równa, nie jest powszechna, nie jest nienaruszalna, nie jest źródłem praw człowieka.

Doktryna prawa cywilnego zalicza godność osobistą do dóbr osobistych (choć nie jest ona wprost wymieniona w art. 23 Kodeksu cywilnego<sup>32</sup>).

Wprost o godności osobistej jako o jednym z dóbr osobistych pracownika mówi Kodeks pracy w art. 11<sup>1</sup>. Poszanowanie dóbr osobistych pracownika: „Pracodawca jest obowiązany szanować godność i inne dobra osobiste pracownika”<sup>33</sup>.

W prawie karnym ochrona godności osobistej jest chroniona m.in. art. 216 Kodeksu karnego<sup>34</sup> (§ 1. „Kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności”).

W tekście tego kodeksu, podobnie jak w Kodeksie cywilnym, termin „godność osobista” się nie pojawia. Niemniej jednak wypowiedzi doktryny są jednoznaczne – zniewaga „jest przestępstwem przeciwko godności osobistej człowieka, a więc przeciwko jego subiektywnemu poczuciu własnej wartości jako jednostki ludzkiej”<sup>35</sup>. Zniewaga to „zachowanie dobitnie, demonstracyjnie podkreślające pogardę w stosunku do innej osoby”<sup>36</sup>.

<sup>32</sup> Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2019, poz. 1145, tekst jedn. ze zm. Zob. np. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, nb 373.

<sup>33</sup> Ustawa z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy, Dz.U. 2020, poz. 1320, tekst jedn. ze zm. Zob. A. Musiała, *On the Fundamental...*, s. 1–9.

<sup>34</sup> Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2019, poz. 1950, tekst jedn. ze zm.

<sup>35</sup> L. Gardocki, *Prawo...*, nb 477.

<sup>36</sup> L. Gardocki, *Prawo...*, nb 477.

W prawnokarnej ochronie godności osobistej uwyrażnia się to, co charakterystyczne jest dla różnych typów godności – właściwą postawą wobec godności lub jej podmiotu jest szacunek, a na antypodach szacunku znajduje się pogarda.

## 5. Godność osobowościowa

Godność osobowościowa to – najkrócej mówiąc – doskonałość moralna (poziom moralny) podmiotu.

Za klasyczne określenie godności osobowościowej uchodzi wypowiedź Marii Ossowskiej, która w artykule *Normy moralne w obronie godności człowieka* pisała: „ma godność ten, kto umie bronić pewnych uznanych przez siebie wartości, z których obroną związane jest jego poczucie własnej wartości”<sup>37</sup>. Na pierwszym planie jest wierność własnemu sumieniu, przede wszystkim polegająca na nieczynieniu tego, co samemu uznało się za coś, czego czynić nie wolno, zwłaszcza ze względu na to, że takie działanie prowadziłoby do krzywdy drugiego człowieka. Jedyne sam podmiot godności osobowościowej może ją naruszyć (stać się lepszym lub gorszym moralnie); niemniej inne podmioty mogą nakłaniać czy zmuszać go (i to w daleko idący sposób) do postępowania niezgodnego z przekonaniem moralnym.

Za przepisy Konstytucji chroniące godność osobowościową można uznać przede wszystkim te, które chronią sumienie jako jeden z warunków możliwości życia moralnego. Wskazałbym tu przede wszystkim art. 53 chroniący wolność sumienia (ust. 1: „Każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii”) oraz preambułę: „w poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem lub przed własnym sumieniem”.

W przytaczanym wyżej wyroku TK z 5 marca 2003 r. (K 7/01) o godności osobowościowej jako zagrożonej niegodnym (moralnie nagannym) postępowaniem traktuje wypowiedź, w której TK zauważa, że „W orzecznictwie konstytucyjnym niektórych krajów europejskich słusznie przyjmuje się, że godność człowieka jako nienaruszalna nie zostaje utracona nawet przez zachowanie się w sposób «niegodny»”<sup>38</sup> (podkr. M.P.).

Jako wartość konstytucyjna godność osobowościowa nie jest przyrodzona, nie jest niezbywalna, nie jest równa, nie jest powszechna, nie jest nienaruszalna, nie jest źródłem praw człowieka.

<sup>37</sup> M. Ossowska, *Normy...*, s. 12.

<sup>38</sup> Wyrok TK z 5 marca 2003 r., K 7/01, OTK-A 2003, Nr 3, poz. 19.

## 6. Godność jako dyspozycja do stosownego sposobu bycia

Charakterystykę podobną do godności osobowościowej ma godność pojmowana jako względnie trwała dyspozycja do pewnego sposobu bycia. O tego typu godności pisał Arystoteles jako o jednej z zalet moralnych (cnót), zauważając, że godność można charakteryzować jako dyspozycję do sposobu bycia będącego „pomiędzy” zarozumiałstwem a byciem przymilnym, służalczą: „A godność (*σεμνότης*) znajduje się pośrodku pomiędzy zarozumiałstwem a służalczą i dotyczy sposobu bycia. Zarozumiałec bowiem to taki człowiek, który z nikim nie raczy przestawać i z nikim nie porozmawia (...), a człowiek służalczy to taki, który nawiązuje z każdym stosunki w każdy możliwy sposób i w każdej okoliczności. Żaden z nich zaiste nie zasługuje na pochwałę, natomiast człowiek rzeczywiście godny, znajdując się pośrodku pomiędzy nimi, zasługuje na pochwałę, bo ani nie [przestaje] ze wszystkimi, tylko z tymi, którzy są tego godni, ani nie pomija każdego; on przestaje tylko z tymi wymienionymi”<sup>39</sup>. Nieco innymi słowy – godność jest sposobem bycia „pomiędzy” byciem przymilnym a dogadzaniem rzadko i niechętnie: „być przymilnym oznacza służalczą, a dogadzać rzadko i niechętnie – zarozumiałość”<sup>40</sup>.

Podobnie jak godność osobowościowa, godność oparta na sposobie bycia jest konstytuowana działaniami jej podmiotu, może być mniejsza lub większa, można ją zyskiwać lub tracić. Istnieje jednak istotna różnica. W przypadku godności osobowościowej w grę wchodzi działanie uznane za moralnie niedopuszczalne, zwłaszcza jako prowadzące do krzywdy innego podmiotu; w przypadku godności jako sposobu bycia w grę mogą wchodzić działania nie tyle niedopuszczalne, co po prostu niestosowne, które nie szkodzą innym (przymilność czy służalczą nie muszą, same w sobie, krzywdzić innych).

Podobnie jak godność osobowościowa, godność jako stosowność postawy i działań nie posiada cech godności osobowej.

<sup>39</sup> Arystoteles, *Etyka wielka...*, 1192b.

<sup>40</sup> Arystoteles, *Etyka eudemejska...*, 1221a.



### C. Szczególna konstytucyjna ochrona godności osobowej, osobistej i osobowościowej

Zarówno doktryna, jak i orzecznictwo trybunalskie<sup>41</sup> trafnie podkreślają szczególne miejsce, które wśród wartości konstytucyjnych zajmują godność osobowa, godność osobista i godność osobowościowa. Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w art. 233 Konstytucji zawierającym istotne elementy klauzuli derogacyjnej, określającej warunki dopuszczalności ograniczeń wolności i praw konstytucyjnych w stanach nadzwyczajnych – wśród wolności i praw, których ograniczenie jest niedopuszczalne w czasie stanów wojennego i wyjątkowego, znalazły się m.in. wolności i prawa określone w art. 30 (godność osobowa), art. 47 (dobra osobiste, zatem i godność osobista) i art. 53 (sumienie, zatem i godność osobowościowa)<sup>42</sup>.

### D. O potrzebie jednolitego rozumienia wyrażenia „godność”

Prowadzone tu analizy pokazują nie tylko, że wyrażeniu „godność” można przypisać istotnie różniące się pojęcia godności, lecz także, że rzeczywistość desygnowana przez to wyrażenie (ujmowana w różnych pojęciach godności) może być bardzo różna i mieć istotnie różny status ontologiczny. Mianem „godność” można określać coś „wewnętrznego” dla każdego człowieka (np. może to być sposób istnienia<sup>43</sup> konstytuujący godność osobową), właściwość lub zespół właściwości należących do natury człowieka (np. samoświadomość, wolność, rozumność), nabywalne jakości (godność osobista jako świadomość swoich doskonałości lub niedoskonałości; godność osobowościowa jako doskonałość moralna), nabywalne cechy relacyjne (godność jako status społeczny; godność osobista jako dobre imię). Niedopuszczalne jest to, aby wyrażeniu „godność” w art. 30 Konstytucji raz przyporządkowywać pojęcie godności osobowej, a dokonując wykładni na potrzeby

<sup>41</sup> Zob. cytowane wyżej uzasadnienie wyroku TK z 5 marca 2003 r., K 7/01, OTK-A 2003, Nr 3, poz. 19.

<sup>42</sup> Konstytucja RP, art. 233 ust. 1: „Ustawa określająca zakres ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela w czasie stanu wojennego i wyjątkowego nie może ograniczać wolności i praw określonych w art. 30 (godność człowieka), art. 34 i art. 36 (obywatelstwo), art. 38 (ochrona życia), art. 39, art. 40 i art. 41 ust. 4 (humanitarne traktowanie), art. 42 (ponoszenie odpowiedzialności karnej), art. 45 (dostęp do sądu), art. 47 (dobra osobiste), art. 53 (sumienie i religia), art. 63 (petycje) oraz art. 48 i art. 72 (rodzina i dziecko)” (podkr. M.P.).

<sup>43</sup> Zob. M. Piechowiak, *Tomasza z Akwinu...*, s. 35–47; M. Piechowiak, *Klasyczna...*, s. 3–20.

rozstrzygnięcia jakiejś innej sprawy – pojęcie godności osobistej czy osobowościowej.

Przyporządkowywanie różnych pojęć godności temu samemu wyrażeniu w danym przepisie prowadzi do niespójności systemu prawnego. Z punktu widzenia argumentacji prowadzonych w ramach danego systemu może powodować błędy logiczne, mianowicie błędy ekwiwokacji i – mając na uwadze różnorodny status ontologiczny poszczególnych typów godności – błędy przesunięcia kategoryjnego (wyrażenie „godność” desygnuje rzeczywistość o różnym statusie ontologicznym).

Zagrożenia wynikające z takich błędów nie zawsze są jasno widoczne. Doniosłość takich zagrożeń mogą uświadomić proste, wyidealizowane figury argumentacyjne obciążone tymi błędami. Na przykład w takiej argumentacji:

Przesłanki:

1. Kto posiada godność, posiada wolności i prawa konstytucyjne.
2. Jeśli ktoś wielokrotnie dopuszcza się okrutnych zbrodni, pozbawia siebie samego godności.

Wniosek: Ktoś, kto wielokrotnie dopuszcza się okrutnych zbrodni, nie posiada wolności ani praw konstytucyjnych (sam się ich pozbawia).

Oczywiście, wnioskowanie to obciążone jest błędem ekwiwokacji, gdyż w przesłance pierwszej wyrażeniu „godność” przyporządkowane jest pojęcie godności osobowej, natomiast w przesłance drugiej – pojęcie godności osobowościowej.

Zauważyć przy tym można, że przyporządkowanie pojęcia godności osobowej wyrażeniu „godność” w art. 30 Konstytucji nie przekreśla możliwości powoływania tego artykułu w argumentacji na rzecz ochrony godności osobistej czy osobowościowej, pod tym wszakże warunkiem, że w odpowiedni sposób wskaże się powiązania między godnością osobową a innymi typami godności. Niemniej jednak trudno sobie wyobrazić powiązanie, które pozwoliłoby argumentować, że godność osobista czy osobowościowa miałyby posiadać cechy specyficzne dla godności osobowej, choćby z takiej przyczyny, że posiadanie dokładnie takich samych cech zakłada taki sam status ontologiczny podmiotu tych cech, a w przypadku różnych typów godności status ten jest istotnie różny.

Z uwagi na różny status ontologiczny wskazanych typów godności za nieprecyzyjne i mogące prowadzić do nieporozumień należy uznać wypowiedzi, w których o różnych typach godności mówi się jako o aspektach jednej godności, o której mówi art. 30 Konstytucji<sup>44</sup>. Artykuł ten chroni godność

<sup>44</sup> Tak TK w postanowieniu z 22 lipca 2015 r., SK 20/14, OTK-A 2015, Nr 7, poz. 115.

pewnego typu (godność osobową), a nie aspekt godności. Gdyby art. 30 mówił o godności, której jednym z aspektów jest godność osobowa, a innym godność osobista<sup>45</sup>, to również godności osobistej należałoby przypisać cechy, o których mówi art. 30, co byłoby ewidentnie nietrafne.

## Uwagi końcowe

Wyrażenie „godność” stosowane na określenie czegoś przysługującego człowiekowi (osobie) okazuje się mieć wiele istotnie odmiennych znaczeń. Może desygnować rzeczywistość o istotnie różnym charakterze – od rzeczywistości „zastanej”, niezależnej od czyichkolwiek decyzji (godność osobowa), przez taką, która konstytuowana jest działaniami innych podmiotów niż podmiot godności (godność osobista), po rzeczywistość konstytuowaną działaniami samego podmiotu godności (godność osobowościowa).

Poszukując nici przewodniej łączącej godności różnego typu (łączącej różne typy godności), warto sięgnąć do Immanuela Kanta i jego spostrzeżenia, że „W państwie celów wszystko ma albo jakąś cenę albo godność. To, co ma cenę, można zastąpić także przez coś innego, jako jego równoważnik, co zaś wszelką cenę przewyższa, a więc nie dopuszcza żadnego równoważnika, posiada godność”<sup>46</sup>. Właściwą postawą wobec godności czy tego, co (kto) posiada godność, jest szacunek.

Mógłby ktoś powiedzieć, że tak różne stosowanie słowa „godność” prowadzić może do swoistej „inflacji” tej kategorii. Nie musi się tak stać, o ile ma się świadomość różnorodności rzeczywistości desygnowanej słowem „godność”. Dostrzeżenie owej wielości i różnorodności uświadamia, jak rozległe w ludzkim świecie są obszary, które nie dają się adekwatnie opisywać w kategoriach czysto ekonomicznych, obszary, w których tego, co istotne, nie da się przeliczyć na pieniądze.

Godności osobowej przysługuje przy tym wyjątkowa pozycja – jej podmiot staje się celem samym w sobie, takim, ku któremu skierowane są, jako „służebne”, podmioty godności lub same godności innych typów, także te, którym poświęcona będzie druga część przedsięwzięcia – *Godność jako cecha podmiotów zbiorowych i godność jako cecha ugruntowana instytucjonalnie. Typy godności – propozycja systematyzacji.*

<sup>45</sup> Por. postanowienie z 22 lipca 2015 r., SK 20/14, OTK-A 2015, Nr 7, poz. 115.

<sup>46</sup> I. Kant, *Uzasadnienie...*, s. 70.

Tabela 2. Typy godności jako właściwości osoby

Godność jako właściwość osoby				
A. Godność wskazywana jako konstytuująca osobę (wskazywana jako możliwa podstawa bycia osobą)			B. Godność jako wartość człowieka (niebędąca podstawą bycia osobą)	
<p><b>1. Przyrodzona i niezbywalna GODNOŚĆ OSOBOWA</b> niezależna od obserwowalnych i zmiennych cech preambuła, art. 30, 233</p>	<p>2. Oparta na obserwowalnych i zmiennych cechach naturalnych [koncepcja nieadekwatna do rozstrzygnięć konstytucyjnych]</p>	<p>3. Oparta na statusie społecznym [koncepcja nieadekwatna do rozstrzygnięć konstytucyjnych]</p>	<p><b>4. Godność osobista</b> (podstawa jednego z praw) dobre imię, cześć art. 47, art. 233</p>	<p><b>5. Godność osobowościowa</b> preambuła, art. 31, 48, 53, 233</p>
<p><i>równa, powszechna</i> <i>źródło wszystkich praw człowieka (wolności i praw konstytucyjnych)</i></p>	<p><i>nie jest równa / nie jest powszechna / nie jest źródłem wszystkich praw człowieka (wolności i praw konstytucyjnych)</i></p>			<p>6. Godność jako dyspozycja do stosownego sposobu bycia</p>
<p>W sposób pochodny: godność czegoś (ciała, narządów, sumienia, obrzędów itd.)</p>				

**WERSALIKAMI** wskazane zostały terminy konstytucyjne. Zwykłą **czcionką pogrubioną** niewystępujące w tekście Konstytucji terminy określające typy godności chronione wprost przepisami konstytucyjnymi.

## Abstract

### Dignity as a Quality of Person: Types of Dignity – a Proposed Systematisation

This study aims to identify various meanings of the expression (name) “dignity”, with particular emphasis on the meanings of the expression as it appears in the text of the Constitution of the Republic of Poland. The meaning of the name “dignity” is the concept of dignity; in turn, the concept of dignity encompasses dignity of particular types. Twelve different meanings of the expression “dignity” are indicated – twelve different concepts of dignity, and thus twelve types of dignity. Half of them are meanings (concepts) that recognize dignity as something belonging to a human being as a subject of law, and this essay is devoted to this group of meanings. This group of meanings includes three concepts of dignity which encompass dignity as something constitutive of being a person: (1) inherent dignity of the person, (2) dignity established by qualities specific to a thinking being, and (3) dignity as a historically emergent social status of all human beings. Only the first of these three concepts of dignity is adequate to the interpretation of the preamble and art. 30 of the Polish Constitution. The second group of meanings, treating dignity as something with which the human being is endowed, includes concepts which encompass (4) personal dignity (honour and good reputation), (5) dignity as moral excellence, and (6) dignity as appropriateness of attitude or behaviour.

The other half of the meanings take dignity as something that belongs to something. These meanings will be considered in the forthcoming essay *Godność jako cecha podmiotów zbiorowych i godność jako cecha ugruntowana instytucjonalnie. Typy godności – propozycja systematyzacji* [*Dignity as an Attribute of Collective Entities and Dignity as an Institutionally Grounded Attribute: Types of Dignity – a Proposed Systematisation*]. The Constitution of the Republic of Poland speaks of (1) the dignity of the Nation, (2) the dignity of office or function, and (3) public dignity. The expression “dignity” when designating something belonging to something can also designate (4) the dignity of social status based on belonging to a social group, (5) the dignity of a profession, and – specifically to the Polish language – (6) dignity meaning a surname.

The author argues that it is unacceptable to ascribe different concepts of dignity to the expression “dignity” appearing in a specific legal provision.

**Keywords:** human dignity, Constitution of the Republic of Poland, legal interpretation

## Bibliografia

### Źródła

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 7 grudnia 2000 r., Dz.Urz. UE C 303/01, 14 grudnia 2007 r., brzmienie dostosowane do Traktatu z Lizbony, przyjęte 12 grudnia 2007 r.

Konwencja o prawach dziecka z 20 listopada 1989 r., Dz.U. 1991, nr 120, poz. 526.

Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych z 13 grudnia 2006 r., Dz.U. 2012, poz. 1169.

Międzynarodowy pakt praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych z 16 grudnia 1966 r., Dz.U. 1977, nr 38, poz. 169.

Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych z 16 grudnia 1966 r., Dz.U. 1977, nr 38, poz. 167.

Postanowienie TK z 22 lipca 2015 r., SK 20/14, OTK-A 2015, Nr 7, poz. 115.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r., w: [np.] *Prawo międzynarodowe publiczne. Wybór dokumentów*, oprac. A. Przyborowska-Klimczak, Lublin 1995; Universal Declaration of Human Rights, G.A. Res. 217 A (III), U.N. GAOR, 3<sup>rd</sup> Sess., U.N. Doc. A/RES/3/217A.

Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2019, poz. 1145, tekst jedn. ze zm.

Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2019, poz. 1950, tekst jedn. ze zm.

Ustawa z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy, Dz.U. 2020, poz. 1320, tekst jedn. ze zm.

Wyjaśnienia dotyczące Karty Praw Podstawowych, Dz.Urz. UE C 303/02, 14 grudnia 2007 r.

Wyrok TK z 15 października 2002 r., SK 6/02, OTK-A 2002, Nr 5, poz. 65.

Wyrok TK z 5 marca 2003 r., K 7/01, OTK-A 2003, Nr 3, poz. 19.

Wyrok TK z 30 września 2008 r., K 44/07, OTK-A 2008, Nr 7, poz. 126.

### Piśmiennictwo

Ajdukiewicz K., *Logika pragmatyczna*, Warszawa 1965.

Ajdukiewicz K., *Zarys logiki*, Warszawa 1957.

- Arystoteles, *Etyka eudemejska*, tłum. W. Wróblewski, w: Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 5, Warszawa 1996.
- Arystoteles, *Etyka wielka*, tłum. W. Wróblewski, w: Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 5, Warszawa 1996.
- Bosek L., *Gwarancje godności ludzkiej*, Warszawa 2012.
- Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2011.
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne*, wyd. 6, Warszawa 2019.
- Gorlewska E., *Profile pojęcia „godność” w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Socjolekt – idiolekt – idiostyl. Historia i współczesność*, red. U. Sokólska, Białystok 2017.
- Granat M., *Godność człowieka z art. 30 Konstytucji RP jako wartość i jako norma prawna*, „Państwo i Prawo” 2014, nr 8.
- Kant I., *Metafizyczne podstawy nauki o cnocie*, tłum. W. Galewicz, Kęty 2005.
- Kant I., *Uzasadnienie metafizyki moralności*, tłum. M. Wartenberg, Warszawa 1984.
- Locke J., *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego*, tłum. B. Gawęcki, Warszawa 1955.
- Musiąła A., *On the Fundamental Human Rights Problems of a “Working Man” in Poland: Few Reflections*, „Studia z Zakresu Prawa Pracy i Polityki Społecznej” 2020, t. 27, z. 1.
- Ossowska M., *Normy moralne w obronie godności człowieka*, „Etyka” 1969, t. 5.
- Pfordten D., *Menschenwürde*, München 2016.
- Piechowiak M., *Dobro wspólne jako fundament polskiego porządku konstytucyjnego*, Warszawa 2012.
- Piechowiak M., *European Problems in Understanding Human Dignity*, w: *Encyclopaedia of Contemporary Constitutionalism*, red. J. Cremades, C. Hermida del Llano, t. 9: *Threats to Constitutional Systems*, red. A. Incampo, Cham 2022.
- Piechowiak M., *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999.
- Piechowiak M., *Klasyczna koncepcja osoby jako podstawa pojmowania praw człowieka. Wokół Tomasza z Akwinu i Immanuela Kanta propozycji ugruntowania godności człowieka*, w: *Prawo naturalne – natura prawa*, red. P. Dardziński, F. Longchamps de Bérier, K. Szczucki, Warszawa 2011.
- Piechowiak M., *Klauzula limitacyjna a nienaruszalność praw i godności*, „Przegląd Sejmowy” 2009, R. 17, nr 2(91).
- Piechowiak M., *Preambuła Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. Aksjologiczne podstawy prawa*, Warszawa 2020.
- Piechowiak M., *Specyfika ograniczenia wolności i praw konstytucyjnych w stanach nadzwyczajnych*, w: *Sądownictwo konstytucyjne. Teoria i praktyka*, t. 4, red. M. Granat, Warszawa 2021.
- Piechowiak M., *Tomasz z Akwinu egzystencjalna koncepcja osoby i jej godności. Komentarz do Summy teologii, część I, kwestia 29, artykuł 1*, w: *Szkice o godności człowieka*, red. M. Piechowiak, T. Turowski, Zielona Góra 2012.

- Polak P., Trzcíński J., *Konstytucyjna zasada godności człowieka w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2018, t. 40.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2011.
- Singer P., *Etyka praktyczna*, tłum. A. Sagan, Warszawa 2003.
- Singer P., *Wyzwolenie zwierząt*, tłum. A. Alichniewicz, A. Szczęsna, Warszawa 2018.
- Waldron J., *Dignity, Rank, and Rights*, Oxford 2012.